

10 gr.

# ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 300 A

Warszawa, piątek 7 października 1938 r.

Rok XIII

## Serdecznie witamy

### Dziennikarzy Śląska Zaolzańskiego

Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy R. P. na posiedzeniu odbytym w dn. 6 b. m. powziął następującą uchwałę:

Wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy Rzeczypospolitej wita serdecznie w granicach Rzeczypospolitej dziennikarzy polskich Śląska Zaolzańskiego, wyrażając podziękowanie i uznanie dla ich nieugiętej postawy w

obronie polskości tej ziemi. Wydział wykonawczy Związku dziennikarzy R. P. poleca prezydium syndykatu dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego zapoznać się na miejscu z sytuacją dziennikarstwa na Śląsku Zaolzańskim, celem przedstawienia wniosku o włączenie zawodowych dziennikarzy Śląska Zaolzańskiego do organizacji zawodowej dziennikarzy Rzeczypospolitej.

## Oddziały węgierskie przekroczyły granicę

### Krwawe starcie z wojskami czeskimi

#### Czesi grają na zwłokę

PRAGA, 6. 10. W związku z nową węgierską, wręczoną przed dwoma dniami przez posła węgierskiego Wettsteina, na którą odpowiedź miała być udzielona wczoraj wieczorem rząd praski poprosił wczoraj rząd węgierski o zwłokę dalszych dwóch dni. W ten sposób termin odpowiedzi upłyne jutro wieczorem. Poseł węgierski udał się dziś rano w związku z tą sprawą do Budapesztu.

BUDAPESZT, 6. 10. W CZORAJ W DZIEŃ DOSZŁO DO WY-

MIANY STRZAŁÓW MIĘDZY ODDZIAŁAMI WĘGERSKIMI W SILE JEDNEJ KOMPANII, ZASILONEJ OCHOTNIKAMI, A ODDZIAŁAMI CZESKIMI. ODDZIAŁY WĘGERSKIE PRZEKROCZYŁY GRANICĘ CZESKĄ NA ODCINKU LINII KOLEJOWEJ FELEDINCE — RIMAVESKA — SOČ. W STARCIU TYM BYŁO KILKU ZABITYCH I RANNYCH. DZISIEJSZEJ NOCY ODDZIA-

ŁY WĘGERSKIE NA ROZKAZ WŁADZ WĘGERSKICH WYCOFAŁY SIĘ NA TERYTORIUM WĘGERSKIE.

W związku z tym incydentem, który w ciągu popołudnia był przedmiotem rozmów między Pragę a Budapesztem. Rząd węgierski dał do zrozumienia, że incydent ten jest dobitnym wyrazem nastrojów, panujących wśród społeczeństwa węgierskiego.

## Wcielenie Śląska Zaolzańskiego

### odbywa się szybko i sprawnie

CIESZYN, 6. 10. O sprawności z jaką administracja polska rozpoczęła działalność na obszarach zajmowanych przez wojsko polskie, świadczy, iż władze skarbowe pracowały już normalnie o g. 8 rano w poniedziałek, t. j. na drugi dzień po zajęciu Cieszyna. Władze skarbowe są w tej chwili zajęte organizacją służby skarbowej oraz przejmowaniem katastrów i aktów czeskosłowackiego urzędu podatkowego. Wszystkie akta skarbowe Czesi pozostawili w Cieszynie.

Administracja domów skarbowych pod kierownictwem p. Galuszki z woj. śląskiego w Katowicach przejmuje obecnie domy rządowe, które dotychczas były administrowane przez państwowe władze czeskosłowackie. W samym Cieszynie są to: wielki gmach, w którym mieścił się szereg urzędów państwowych, daw-

niej było w nim starostwo, sąd powiatowy, administracja podatkowa, urząd podatkowy, kontrola skarbową, kataster i t. d. oraz 26 mieszkań. W chwili obecnej w gmachu tym mieści się delegatura wojew. śląskiego oraz szereg urzędów państwowych.

Poza tym w Cieszynie administracja domów skarbowych przejęła 9 rządowych domów mieszkalnych, gmach żandarmerii, centralną mleczarnię państwową, wszystkie budynki po 4 mieszkania w każdym, majątek państwowy (dwór) w Mostach, szkołę rolniczą w Skoczobędzu, gimnazjum czeskie w Cieszynie i sąd w Jabłonkowie oraz szereg innych obiektów. Posterunki policji czeskiej znajdowały się w lokalach wydzierżawionych około 300 mieszkań w Cieszynie zostało opróżnionych.

## Ostatnie ślady czeskie

### znikają z Cieszyna

CIESZYN, 6. 10. Cały czwartek poświęcony jest organizowaniu zarządu terytorium, zajętego podczas dni poprzednich, oraz ostatecznej ewakuacji czeskiego sprzętu wojennego, pozostawionego przez Czechów w czeskich obiektach wojskowych, jak również umeblovania i rzeczy prywatnych ewakuowanych urzędników czeskich. Cały wojenny sprzęt czeski

pozostawiony na terytoriach, zajętych przez Polaków, jest protokularynie magazynowany i przez władze wojskowe wydawany Czechom.

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybyła do Cieszyna li-

czna grupa żołnierzy czeskosłowackich na samochodach ciężarowych i zajęła się pakowaniem rzeczy pozostawionych przez oficerów czeskich.

Rano odjechał z Cieszyna pociąg towarowy, złożony z 5 wagonów, naładowanych rzeczami i meblami oficerów i urzędników czeskosłowackich.

## „Ozon” krząta się przed wyborami

### Szlakiem dawnych metod

#### Idylla mniejszośćowa à la Ślawek

W Warszawie więcej mówi się o wyborach samorządowych niż sejmowych, chociaż te ostatnie są bliższe. Prasa informuje o przebiegu targów przedwyborczych, opinia publiczna obserwuje jednak te rozgrywki, sama nie biorąc w niej udziału.

Natomiast Ozon robi ogromne wysiłki aby zainteresować społeczeństwo wyborami. Prasa ozonowa w bardzo patetycznych słowach podkreśla obowiązek głosowania, przy tym niedwuznacznie stara się wykorzystać zarówno ostateczne sukcesy naszej polityki zagranicznej, jak i przemówienie gen. Sosnkowskiego.

Pomimo oficjalnej zmiany metod system Ozonu nie odbiega daleko od BBWR-owskiego. Pisma, które nie można posądzać o nie-

chęć specjalną do wyborów, „Czas” i „Słowo” podkreślają ostatecznie zniechęcenie, jakie powodują metody Ozonu.

Istotnie w Wilnie tak zwane „pięćsetki” wywołały sporo mocno nieprzyjemnych dla „Ozonu” komentarzy. Ozon zdołał zmobilizować 39 pięćsetek, to jest zdobyć 39 razy po pięćset podpisów dla wybrania większej ilości delegatów do zgromadzeń wyborczych. W Krakowie stosowano ten sam system. W Mościcach zatrzymano robotników po pracy, aby podpisali „pięćsetkowe” listy. Z Bochni donoszą o specjalnej gorliwości urzędników zbierających podpisy do pięćsetek.

**POŁOWANIE NA POPULARNYCH**  
Wiele się mówi o namawianiu

osób, których kandydatury zyskałyby popularność, aby wstępowały do Ozonu. Zresztą kandydatury i ich rozlokowanie jest specjalnie przez Ozon opracowywane.

#### SITO WYBORCZE

Szef ozonowego biura dla kandydatów b. starosta Doetlinger specjalnie przesiewa kandydatów — tak, że z poza Ozonu mogą się przedostać tylko wyjątkowo jednostki, jak np. gen. Żeligowski w Wilnie. Najbliższy współpracownik p. Doetlingera b. senator Róg działa w terenie, przeprowadzając szereg rozmów, jak ostatnio z p. Putkiem — podobno nawet z wynikiem dodatnim i p. Putek ma kandydować w okręgu wadowickim. Specjalna odprawa kierowników okręgowych Ozonu, która odbędzie się 7 bm., a w której we-

zmą udział gen. Skwarczyński i płk. Wenda ma uzgodnić sprawy kandydatur.

#### RUCH NA WSI

Z pośród kontaktów z opozycją dużą ruchliwość przejawia Ozon na odcinku Wiejskim, jako wynik oddziaływania Ozonu na „doły”. Stronnictwa Ludowe jest podobno ostatnia czystka w S. L., która objęła właśnie skontaktowanych z Ozonem. Jeśli chodzi o PPS to ostatnio zadrażnienie wywołały wybory delegatów Rad miejskich do zgromadzeń okręgowych w województwie krakowskim, gdyż tam PPS w żadnym okręgu nie będzie mogło wysunąć swego kandydata.

#### WSPÓŁPRACA Z MNIEJSZOŚCIAMI

Najserdeczniej i najzgodniej współpracuje Ozon z mniejszościami narodowymi. Ostatnio Rosjanie ogłosili uchwałę o udziale w wyborach, mając nadzieję, że przy pomocy Ozonu utrzymają swój stan posiadania w parlamencie (2 posłów w Sejmie i 1 senator). Ukraińcy i Ozon będą głosować na wspólnych kandydatów. Idylla panuje również na odcinku żydowskim. We Lwowie planowane jest np. wysunięcie następujących kandydatur: prezydenta miasta — Ostrowskiego (poparcie związków kombatanckich), p. Semkowicza (mieszczanstwo), b. posła Sommersteina (sjońskiści). Jednym z senatorów nialby został prof. Kolankowski (OZN).

W Łodzi poparcie Ozonu znalazłby poseł Minberg z Agudy. Jednym słowem swoista konsolidacja.

## Marsz. Rataj

### u marsz. Smigłego-Rydzę

Jak donosiliśmy marszałek Smigły - Rydz przyjął na dłuższej rozmowie marszałka Rataja.

J. K.

## LISTY DUNINA w ABC

Już w najbliższą niedzielę ukaże się list PAWŁA DUNINA do posia Bergery.

Listy Pawła Dunina będą ukazywać się NA ŁAMACH „ABC” CO NIEDZIELĘ.

## Przelotne opady

Przewidywany przebieg pogody w dn. 7 bm:

Po chłodnym i mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna z przejściowym naogół umiarkowanym wzrostem zachmurzenia typu kłębiastego i przelotnymi opadami, zwłaszcza na północy kraju. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane, na wybrzeżu silniejsze wiatry południowo-zachodnie i zachodnie.

## Szkoda twoich łez...

Ostatni kryzys międzynarodowy przyniósł nową metodę w rozwiązywaniu trudności w postaci błyskawicznych konferencji, zwoływanych z dnia na dzień, a rozstrzygających palące zatargi.

Jednocześnie kryzys ten stał się ostatecznym przekreśleniem Ligi Narodów. przekreślenie choćby tylko formalnie demokratycznych metod postępowania i wprowadza na nowo dyktaturę wielkich mocarstw.

Sprawę sudecką załatwiła decyzja 4-ch państw: Anglii, Francji, Niemiec i Włoch. Jest rzeczą charakterystyczną, że w decyzji nie brała udziału Rosja. Stanowi to usunięcie tego państwa od decydowania spraw europejskich. Rosja po wojnie wkroczyła na teren Europy w momencie przyjęcia jej do Ligi Narodów. Obecnie, bankructwo Ligi Narodów i

wkroczenie w erę nowych metod, usuwa Rosję znowu poza nawias Europy.

Z kół tak zwanych demokratycznych odzywają się głosy żalu za zanikającymi metodami Ligi Narodów i głosy protestu przeciwko dyktaturze państw największych. Te żale i protesty nie powinny wzruszać opinii polskiej.

W gruncie rzeczy i w epoce Ligi Narodów, decydowały wielkie mocarstwa. Różnica polegała jedynie na tym, że działały one pod płaszczykiem parlamentaryzmu Ligi Narodów, że własne apetyty obwijają w bibułkę frazesów pacyfistycznych. Zmiana, która nastąpiła, polega w gruncie rzeczy tylko na odrzuceniu frazesów i obłudy.

Można mieć różne zastrzeżenia, co do merytorycznej strony rozstrzygnięć konferencji

4-ch w Monachium, ale trudno jest nie przyznać, że metoda nowa jest technicznie sprawniejsza od dawnej. Sprawy, dla których rozstrzygnięcia Liga Narodów wymagała nieraz miesięcy, teraz załatwiane były w ciągu paru dni. A przecież nie wolno zapominać, że w ciągu tych miesięcy mimo obfitego rozlewania wody pacyfistycznej, tlił się ciągły ogień zatargów wojennych.

Nowa metoda ma z punktu widzenia Polski jeden zasadniczy błąd. Tym błędem jest od sunięcie Polski od współdecyzji w sprawach europejskich. Polska mimo wszystkie błędy, jakie mogliśmy popełnić, zarówno w polityce zewnętrznej jak i wewnętrznej, jest wielkim mocarstwem i tym mocarstwem pozostanie. Żywiłowy wprost rozwój narodu polskiego, łamie wszystkie przeszko-

dy i w sposób może powolniejszy niżby to było możliwe, tworzy niższy potęgę Polski.

Pomijanie Polski jest błędem nie tylko z punktu widzenia polskiego, jest również błędem z punktu widzenia ogólnoeuropejskiego. Odbiera to bowiem decyzjom podejmowanym bez Polski charakter decyzji ostatecznej. Przykładem niech służy tu sprawa Śląska Zaolzańskiego.

I dlatego nie warto za prasą demokratyczną ronić łez po minionej świetności Ligi Narodów. Trzeba raczej wytyczać wszystkie siły, by doprowadzić do takich przemian wewnątrz Polski, do takiego dalszego wzrostu siły i potęgi, która nie pozwoli już nikomu kwestionować naszego mocarstwowego stanowiska.